

Cisza wieczorna



JAN KASPROWICZ

Z WICHRÓW I HAL, Z TATR

Cisza wieczorna

I

Rozmiłowana, roztęskniona,
Hen! od wieczornej idzie zorzy
Zamykać Tatry w swe ramiona.

Przed nią zawiewa oddech boży:
Wonie jedliczne i świerkowe
Ze swych lesistych wstają łoży.

A ona tuli jasną głowę
Do Osobitej¹, by wraz potem
Kłaść ją na piersi Giewontowe.

Po regłach muśnie li przelotem,
Czoło Świnniczne² w żar rozpali
I Hawrań³ zleje krwawym złotem.

Tak mknąc po szczycie i po hali,
Z ogniem tęsknicy ginie w dali...

II

Płonie kamienna Tatr korona,
A cisza siada między granie,
Rozleniwiła, rozmarzona.

Nad przepaściami niema stanie,
Senność przelewa w mgieł opary,
Po skałach wieszka zadumanie.

Ani się ozwie bór prastary:
Ona milczeniem gniecie smreki⁴,
Unieruchamia ich konary.

Przez cały przestwór, przez daleki,
Głuchą za sobą tęskność wlecze,
Snać⁵ dźwigającą wieki... wieki...

CISZA

Góra, Natura

Cisza

Melancholia, Tęsknota

¹*Osobita* — nazwa góry, znajdującej się w Tatrach Zachodnich. [przypis edytorski]

²*Świnnica* — nazwa szczytu, znajdującego się w Tatrach; cechą charakterystyczną Świnnicy są dwa wierzchołki. [przypis edytorski]

³*Hawrań* — nazwa szczytu, znajdującego się w Tatrach po stronie słowackiej. [przypis edytorski]

⁴*smrek* — świerk. [przypis edytorski]

⁵*snać* (starop.) — przecieź, zapewne, prawdopodobnie. [przypis edytorski]

Za nią, jak źródło, co ledwie ciecze,
Snują się ciężkie myśli człecze...

III

Owiana mgłami różowemi,
Przystaje w drodze załęczniona,
Przykłada ucho swe do ziemi:

Cisza

Nic!... tylko gdzieś tam echo kona,
Tylko przygasa obłok krwawy,
Tylko blednieje Tatr korona.

Góra, Natura

Pomrok osłania skalne ławy,
A od nich płynie do stóp ciszy
Li jednostajny szmer siklawy⁶.

Dźwięk

Czasem zakłęty las zadyszcy,
Albo wystrzeżił krzyk pastuszy
I zmiłkl... I ona znów nie słyszy

Nic w tej przełęklej, mrocznej głuszy
Nic, prócz pojęku twojej duszy...

IV

Rozmiłowana, rozjękniona,
Schodzi powoli od miesiąca
Zamykać Tatry w swe ramiona.

Góra, Natura

Po hałach srebrne krople strąca,
Srebrzy potoków seledyny,
Ciche pacierze szeptaająca.

Uplązy tuli w całun siny,
Szklivy, jak przędze te pajęcze;
Blask żenie srebrny na gęstwiny;

Blask żenie srebrny na przełęcze,
Na wirchy, kopy, na grzebienie,
Na przepaściste ścian poręcze —

Blask naokoło srebrny żenie,
Z nim wyczerpanie i omdlenie.

V

Opadły Tatry i omdlały,
Gdy na nie cisza rozmarzona
Płaszcz zarzuciła wiewny, biały;

Cisza

Gdy rozpostarła swe ramiona —
Srebrnej rozświetli mgławie smugi
Garnące czoła gór do łona:

⁶siklawy — tu: wodospad. [przypis edytorski]

Jak pas szeroki, jak pas długi,
Od Lodowego⁷ do Krywania⁸,
A z nimi puszcze, stawy, strugi,

Szczyt się przy szczycie ku niej ślania...
Ona omdlenie wciąż rozsiewa,
Aż w tym bezkresie wyczerpania,

Tuląc się gdzieś do limby⁹ drzewa,
Sama wraz z bólem twym omdlewa..

⁷Lodowy — nazwa szczytu w Tatrach po stronie słowackiej. [przypis edytorski]

⁸Krywan — nazwa szczytu w Tatrach po stronie słowackiej. [przypis edytorski]

⁹limba — gatunek drzewa z rodziny sosnowatych. [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/z-wichrow-i-hal-z-tatr-cisza-wieczorna>

Tekst opracowany na podstawie: Jan Kasprowicz, Krzak dzikiej róży, Towarzystwo Wydawnicze, Lwów, 1898

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Olga Sutkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).